

GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N^{ro}. 146.

19. Grudnia 1821.

Wiadomości krajowe.

Gazeta *Observatore Triestino* z d. 19. Listopada zawiera co następuje: »C. K. Rada nadworna wojenna zaleciła przez listy urzędowe z d. 15. Października, aby port Smyrny uważany był jak punkt środkowy, z którego C. K. flota podług okoliczności wypływać i krążyć ma na Archypelagu aż do Tenedos, lub zwiedzać różne wyspy Archypelagu i byćż zastoną żeglującym na wodach między wyspami Kandyją, Rhodus, Cypran i Alexandryją, Austriackim okrętom kupieckim i takowym towarzyszyć może aż do portów najbardziej zagrożonych przez okręty rozbójnicze powstańców Greckich. Dowodza tej flotyli otrzymał stosowne rozkazy, z zaleceniem, aby względnie tego przedmiotu otrzymał nieustannie listowanie z C. K. Jenerałnym Konsulatem w Smyrnie i z C. K. Internuncyaturą w Konstantynopolu i uważał tak na okręty powstańców Greckich, iakoż na okręty korsarskie przez Turków mogące byćż wysłane, które nie znając ustaw morskich krążą po wodach napadając i niepokoią bez różnicy okręty Chrześcijańskich narodów. Co do powyższej podaie się wiadomości.«

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Listy z Hawanny z dnia 5. Października głoszą, że Meksyko i Vera-Cruz wzbraniać się miały przystąpić do ostatnich układów zawartych między O'Donoju i Yturbidem; i dodają, iż nowe wybuchły pomiędzy powstańcami spory.

Przybyły do Londynu okręt the Good Intent przyniósł potwierdzającą wiadomość o namienionem już poddaniu się Limy, oraz listy i gazety z Buenos-Ayres dochodzące do dnia 5. Września i bulletin następujący, ogłoszony w Buenos-Ayres. »Niech żyje oyczyzna« (*Viva la patria*) Obywatele! Chociaż Rząd nieodebrał urzędowego

doniesienia o wniysciu Jenerała San Martina do Stolicy, jednak spieszy oznaynić wam o tem i udzielić wam listu, pisanego przez znakomity dom handlowy Angielski w Santiago de Chili do domu tutejszego. W Santiago de Chili, d. 13. Sierpnia. Mój drogi przyjacielu! Świetna wiadomość o zajęciu przez Jenerała San Martina Limy mocą oręża, nadeszła tu właśnie urzędownie przez szonera Montezuma. Jesliby WPanu Games doniósł o tem pierwey, wypłać mu WPan 150 dolarów. Ten D. F. Games znaydował się w dolinie Acanagua dla dostawienia Rządowi Chilijskiemu żywności i broni, gdy nadeszła tamże wiadomość o zajęciu Limy, i zdarzenie to obchodzono wnet wystrzałami z dział i innemioznakami radości. Games opowiada, iż udał się natychmiast do domu Gubernatora miasta Acanagua, otrzymał tamże odpis listów urzędowych, i udał się ku Cordilleras, iż potem gdy już naznaczney był wysokości spostrzegł z białą chorągwią człowieka na dolinie, dającego mu znaki, aby się doń zbliżył, że zaś tego uczynić nie ważył się, człowiek ów, Anglik, przybył do niego i wręczył mu list zawierający wiadomość o wzięciu Limy. Games załatwił odpis otrzymanych listów w Acanagua Gubernatorowi Mendozy. Tak tedy po upływie lat iedynastu ukończyła się świetna wojna naszey niepodległości. Wolnemi są teraz niezmierne i płodne krainy rozciągające się od rzeki la Plata aż do Orinoco. Druga ważna wiadomość iest następująca: Games opowiada, iż podczas podróży iego, woyska, które szły z Mendozy przeciwko Carrera oddalone były tylko dziewięć mil od obozu nieprzyjacielskiego, i że późniy dowiedział się, iż Carrera pobity został zupełnie w d. 24. Sierpnia i zmuszony do ucieczki. Pierwopis listu, posłanego przez dowódcę naczelnego po owem zwycięztwie do Rioja, widział Games własnemi oczyma.«

Zajęcie Limy, mówi Kuryier z d. 22. Listopada, iak się zdaie rozstrzygające los wszystkich brzegów zachodnich Ameryki południowey bar-

cho jest ważną dla Anglii rzeczą, uważaną pod względem handlowym; albowiem spodziewać się należy, iż przeto otworzy się dla nas targ na zbywanie naszych fabrykatów za kilka milionów funtów szterlingów rocznie. Gdy się powiodło machinami parowymi sprowadzonymi z Anglii wyczerpać wodę, która od wielu lat zaliwała kopalnie złota i srebra w Peru i przeszkadzała robotom w tychże kopalniach, jest więc nadzieia, że tameczne górnictwo rozpocznie na nowo swoje prace, szczególnie gdy ustaną działania wojenne, i opatrywać będzie świat dawnem bogactwem kruszców.

Hiszpania.

List prywatny z Madrytu z d. 14. Listopada (umieszczony w Gazecie Francyi) zawiera: Ciągłe doznaiemy wielkiej niespokojności. Niewiemy czy się uda Rządowi pokonać szaleństwo spiskowych. Zwołano Komisję uieustającej Deputacyi Stanów na Radę Ministeryalną, dla naradzenia się wspólnego o środkach, któremi by można zapobiedz niebezpieczeństwu. Względem rezultatu naradzeń największą panuje tajemnica. Za przykładem najsławniejszych miast prowincjonalnych podali także i nasi rewolucyoniści przedstawienie do Króla na rzecz Riega. Mówią, iż Jenerał tego niemasz w Lerydzie; ponieważ Rząd dozwolił mu wybór przyszłego pobytu w Królestwie, zatem udał on się do Reus, portu w Katalonii, gdzie Władze cywilne i wojskowe wyszły naprzeciw niego i przyjęły go najsławniej. Dano dla niego obiad, a w końcu ułożono petycję, w której wzywają Jego Królewską Mość, aby publicznie kazał ogłosić niewinność tego Jenerała. — Onegday przybył P. Abascal Wice-Konzul Hiszpański z Paryża, żądając wysłać go jako gońca tameczny nasz Poseł. Rzesza się natychmiast wieść, że P. Abascal przywiozł wiadomość o śmierci Ludwika XVIII. Wieść tę fałszywą zbiłają dzisiejsze Dzienniki. Wiadomość owa tyle ucieszyła Redaktora dziennika *Regulateur* P. Chapuis, iż się zaledwie mógł pojąć i tak był nią przejęty, iż umieścił w swoim dzienniku artykuł, w którym iak inaczej nie można było wątpić, przeszedł siebie w wściekłość i bezwstydnosć. Tym razem Władze widziały się być zmuszonemi przedsięwziąć surowsze środki przeciwko P. Chapuis. Numer pisma jego zatrzymano na pocztę a jego samego uwięziono. Wieczorem wzięły się buntownicze kupy na ulicach, a wojska otrzymały rozkaz mieć broń nabitą. Liczne stráže przeciągały całą noc ulice Stolicy. — Zda się, iż zbliżamy się do chwili upadku naszej Monar-

chii; osoby dobrze wiadome rzeczy, mówią głośno, iż nie tylko Andaluzyja i Kadyx, lecz także Królestwa: Walencyi, Arragonii, Katalonii i Gallicyi przyszły do tego, iż chcą się odłączyć od Stolicy i utworzyć dla siebie Rzeczpospolitą związkową. Nasi główni klubiści Fontanny złotych, inni mają cel. Niedawno podczas swoich nocnych przechadzek krzyczeli: »Niech żyje Riego, Cesarz Hiszpańskiej Rzeczpospolitey!« Okrzyk ten powtarzano tysiącnie na placu Puerta del sol, której ciągnęli klubiści, odśpiewując piosnki *Traga la perro*. Dzienniki, Cenzor i Imparcial a nawet Universal iako naybardziej umiarkowane, bywają co wieczor z wielkimi obrzędami palone. Echo de Padilla, dziennik Descamisados (bezkoszulowych) donoszą dzisiaj, iż istotna rewolucya naydalej za miesiąc się rozpocznie! — W odezwie wczorayszej wydanej względem naboru do wojska, do czego miasto Madrytu dostawia musi 262 ludzi, przedstawia Muncypalność mieszkańcom Stolicy, aby unikając losowania uzupełnili należącą się ilość zapłaconymi zastępcami. W tej mierze przekłada dobrowolną na 5 klas podzieloną składkę, której ilość ma być użytą do zakupienia zastępców. Ponieważ oznaczony ustawą termin naboru już upłynął, zatem Muncypalność dozwoliła jeszcze 14 dni dla zapisowania się młodym ludziom, którzyby z tego przełożenia chcieli korzystać. Wyprawa postana do Alhaurin, złożona z ochotników Malagskich, odkryła i zabrała w jednym domu teży gminy chorągiew, dwie skrzynie z ładunkami, worek z kulami, pieczęć mającą napis: *Viva el Rey!* wielką liczbę pik dla jazdy, pistoletów, szabel i inne rodzaje broni. Właściciela domu i kilka duchownych, podeyrzanych, że mieli wiadomość o tym spisku, uwięziono. — Biskup w Segowii umarł w Madrycie w d. 7. Listopada. — Z Villaroñedo, w prowincyi Mancha piszą pod d. 7. t. m., iż gdy Alkad w dniu wyborów prosił Proboszcza o zaśpiewanie *Te Deum*, duchowny ten rozkazał miasto tego zaśpiewać kondukt: *de profundis*, co też wykonano w obecności Alkadów i Muncypalności.

List z Pamplony z d. 15. Listopada (równie w Gazecie Francyi umieszczony) donosi: »Zaburzenie nie zostało w Saragossie utłumione. Naczelnik polityczny powrócił do tego miasta w d. 12. t. m., atoli zaraz po przybyciu swoim odprowadzono go aż do mieszkania jego przy odgłosie: Niech żyje Riego! Cały wieczor zbierały się były liczne kupy po ulicach, i musiano wezwać wojsko

do rozpędzenia je przemocą. Dnia następującego trwały też same okrzyki aż do późnej nocy, musiano znowu wezwać wojsko do rozpędzenia spiskowych. W dniu 14. nieskupiano się wprawdzie, lecz ciągle trwały zaburzenie. Jenerał Alaya nie nieczynił do uspokojenia umysłów. Mowią, iż skarżono się przed Królem na jego nieczynność i żądano onegoż oddalenia.»

Podług wiadomości z Madrytu z d. 17. Listopada otrzymaney w Paryżu przez nadzwyczajną sposobność, umarł w Eskurialu d. 15. Listopada Xiążę Kadyxeński, Infant Franciszek Ludwik Ferdynand, Syn Infanta Franciszek a Paulo i Infantki Ludwiki Karoli, siostry Xiężny Berry, (urodz. 6. Maia 1820.) Wiadomości tej udzielił Stanom na posiedzeniu z d. 16. Minister morski bawiący przy Królu w Eskurialu listem urzędowym.

List z Madrytu z d. 13. Listopada zawiera: Rewolucyjne stronnictwo oznacza każdy dzień zgorszeniem. W dniu 10. t. m. zebrało się o godzinie 9. rano kilka kup przed Fontanną złotą, poczem wyruszywszy dalej spiewały hymny wolności i pieśni na cześć Riegi; spiskowi, których liczba powiększyła się w czasie ich pochodu stanęli na placu Zelenque w koło, i niektórzy z nich żądali, aby za przykładem; »Prziaciół i braci Kadyxskich« spalono numer dziennika Uniwersal, co też przy spiewie: *Traga la perol* i odgłosie: »Precz z Ministramil Niech żyje Riegol« wykonano. Niektórzy wołali nawet: »Niech żyje Cesarz Riegol« Całe miasto było w bojaźni i pogroźeniu, wszyscy spokojni mieszkańcy zamknęli swoje mieszkania; fanatyzm wściekłego gminu co chwila nabierał więcej przewagi, i obawiano się strasznych bezprawioń, gdy niektóre zbrojne oddziały nadciągnawszy z różnych stron rozpędziły zabrane kupy. Naywściekleysi umowili się, zebrać się w domach prywatnych dla ułożenia adresu do Stanów przeciwko Ministerium.»

»Nie bez przyczyny obawiano się ponowienia tych wypadków w dniu następującym; atoli wszystko było spokojne; spiskowi nie byli dosyć liczni, aby się oprzeć mogli sile zbrojnej, postawionej przez Władze dla utrzymania spokojności; lecz w d. 12. t. m. udało się znowu około sto osób na plac »Puerto del Sol«, i zaczęli wołać: »Precz z Ministramil Niech żyje Riegol« Officer stojący na straży przy bramie rozkazał wyruszyć żołnierzom i wezwał buntowników do oddalenia się, inaczej każe do nich strzelać. Pogrożka ta nie uczyniła początkowo skutku; spalono znowu

dziennik: »Universala«, a podtenczas z pomiędzy tej kupy wystrzelono ku straży. Narozkaz Officera otoczono spiskowych, i poymanych trzydziestu dwóch zaprowadzono do domu straży, Pomiędzy nimi iest także Podpułkownik, który w sukni cywilney kierował poruszeniami buntowników.»

»Officer na straży będący zdał sprawę o tym zdarzeniu; zapewniają, iż na dwóch lub trzech osobach, które w każdym spisku w Madrycie, okazały się zawsze buntownikami współstwa, ma być wykonana kara dla przykładu. Tymczasem miasto podobne iest twierdzą oblężonej; na wszystkich stanowiskach są podwojone straże; załoga i milicyja stoja nieustannie pod bronią; Naczelnik polityczny miewa częste narady z Jenerałem Morillo i kilku Członkami Muncypalności. Do Eskurialu, gdzie iest rodzina Królewska, wysłano kilku gońców.»

»Sewilla poszła za przykładem Kadyxu; w d. 30. Października spalono publicznie numer Dziennika: »Imparcial«, wykrywającego zabiegi rewolucjonistów, i w d. 2. Listopada zebrała się kupa ze 600 osób na wielkim placu przy odgłosie: »Niech żyje Riegol Niech żyje Konstytucyja« wściekła ta kupa poszła hurmem ku Muncypalności i podała członkom oneyże przedstawienie do Króla, zupełnie w tym sposobie i podług wzoru, iaki podali Kadyxeńscy rewolucyjniści; poczem dano je mnóstwu osób do podpisu, które nie mogły odmówić przyzwolenia swego, i przedstawienie to posłano przez gońca do Madrytu.»

»Pod tenże sam czas wysłano gońców do Grenady, Malagi i innych miast z wezwaniem do mieszkańców onychże, aby poszli za ich przykładem, inaczej będą miani za nieprzyjaciół Oyczyzny.»

»Podobne zaburzenia zaszły także w Murcy; rozkazy posłano przez Rząd do tamecznych urzędników nie ściągnęły żadney uwagi.»

»Saragossa wystawiona podobnym rozterkom; stronnicy Riegi podnieśli znowu głosy; w d. 10. t. m. przeciągały miasto, różne kupy przy odgłosie: »Śmierć Moredziel Niech żyje Riegol« Głosowano także na adres do Króla, do czego atoli mało osób znacznych miało udział.»

»Dzienniki: »Expectador, Echo de Pédilla i Antorcha« rozniecają nieustannie ogień rozruchów. Zamilczamy o Regulatorze, ponieważ, że nie iest w ięzyku Hiszpańskim wydawany, rzadko bywa czytany. Nie można nawet pojąć, iakim sposobem utrzymać się może ten dziennik nie mający nad 20 Prenumeratorów w Madrycie.»

»Rewolucyoniści mówią iawnie, iż iezli-
by się im nie powiodło w Stolicy, ogłoszą nie-
podległość Narodu w Kadyxie, lub na
wyspie Leonu.«

Wielka Brytania i Irlandya.

Z Londynu z d. 23. Listopada. — Jene-
ralny Konsul nasz w Stambule doniósł Kom-
panii Lewantyskiej, iż okręty powstańców Grec-
kich obchodzą się przyzwoicie z okrętami An-
gielskimi, które na morzu spotykają. Tak więc
nie zastępują na postępowanie z niemi iako z
rozbójnikami morskimi.

Jeden z znakomych kupców tutejszych
odebrał list z Tunisu pod d. 20. Września do-
noszący, iż tam handel prawie zupełnie upadł.
Dey kupił kilka starych okrętów różnych Na-
rodów, i kazał je przerobić na wojenne. Pięć
uzbraja przeko Grekom; lecz długi czas u-
pływie, nim będą mogły wypłynąć. Wszystkie
dawniejsze jego okręty wraz z 2000 ludzi pod-
czas burzy utonęły.

Francya.

W d. 26. Listopada ukończyła Izba De-
putowanych w tajemnym Wydziale rozpra-
wy nad adresem do Króla. Rozprawy te usta-
ły o godzinie wieczorem i przyjęto je 174
głosami przeciwko 88. Projekt do adresu,
który iak do prawdy podobna miał być dnia
następującego podany Królowi przez Deputa-
cyję i członki teyże mianowano zaraz przez lo-
sy. O godzinie 4 i trzech kwadransach na
piątą odbywało się publicznie posiedzenie, na
którem Minister Skarbu podał projekt do-
stawy względnie ostatecznego ukończenia da-
wniejszych budżetów aż do 1820 włącznie. Te-
goż samego dnia miał Minister ten odczytać
budżet. P. Admirand z powodu słabości żą-
dał uwolnienia. O godzinie wpół do szóstej
ukończono posiedzenie.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych
z d. 27. Listopada przełożył Minister Skarbu
namieniony budżet za rok 1822. Minister
dzieli go w mowie swojej na pięć wielkich
rozdziałów: Długi Stanu i onych umorzenie;
uposażenie Tronu i rodziny Królewskiej;
dożywocia i pensye różnego rodzaju; Minister-
stwa i koszta poboru podatków stałych i zarzą-
du skarbowego. Ogólny pobór podany jest na
890,000,033 fr.; wydatek ogólny na 889,541,340
frank.; zatem pozostaje 458,693 franków. Są-
dzą, że ułożenie budżetu z roku 1821 przy-
niesie nadwyżku 30,000,000 frank. (Szczegó-
ły tego wyrachowania nastąpią później).

K r a k ó w.

Z Krakowa d. 5. Grudnia. — Sejm Rze-
czypospolitey Krakowskiej z Artykułu X. Kon-
stytucyi krajowi temu przez Trzy Najiasniey-
sze protegujące Mocarstwa nadaney, w roku
1821 przypadający, w skutku Uniwersału od
Rządzącego Senatu pod d. 7. Listopada r. b.
wydanego, zgromadził się w d. 3. Grudnia r. b.

Zagałnienie Szymu poprzedziło nabożeństwo
w kościele S. Anny, któremu obecni będąc
wszyscy Członkowie Reprezentacyi Narodowej,
po ukończeniu, udali się w zwyczajne miejsce
obrad Seymowych, a z pomiędzy Delegowa-
nych Senatorów JW. Felix Grodzicki Sena-
tor, zagał Seym stosowną przemową, i odczy-
tawszy Akt zwołujący Seym przez Rządzący
Senat wydany, zaprosił JWW. Reprezentan-
tów do zaięcia miejsca.

Z porządku Statutem urządzającym Zgro-
madzenia polityczne wskazanego, przystąpiła
Izba Prawodawcza do wyboru Marszałka Sey-
mu. Z pomiędzy trzech Delegowanych Sena-
torów przez skutek sekretnego kreskowania JW.
Felix Grodzicki Senator, iako najwięcej gło-
sów mający, obrany został Marszałkiem Seymu;
wykonawszy przeto przysięgę, przystąpił do
pełnienia obowiązków powierzoney dostojności.
Za pozwoleniem licznie zgromadzonym arbi-
trum wniósł do Sali obrad Seymowych, JW.
Marszałek zabrawszy głos złożył Izbie Prawo-
dawczej podziękowanie za udział zaufania w
powierzeniu dostojnego urzędu przewodnicze-
nia obradom wolnego Narodu, a następnie
przedstawił cel zgromadzenia i ważność obo-
wiałków Członkom Reprezentacyi przez współ-
obywateli powierzonych, poczem wezwał na
Assessorów Seym z Gmin Miejskich JW. Ba-
łazara Trzcińskiego, Reprezentanta z Gmi-
ny II. miasta Krakowa, z Gmin Wiejskich JW.
Józefa Hrabie Wodzickiego, Reprezentanta
z Gminy okręgowej Kościelniki, a na Se-
kretarza Seymu JW. Leona Chwalibogow-
skiego, Reprezentanta z Gminy Okręgowej
Jaworzno. Po wykonaniu przysięgi przez
Assessorów i Sekretarza Seymu, JW. Marsza-
łek ograniczając czynności pierwszego posie-
dzenia Seymu do Artykułu 99 Statutu urząda-
jącego Zgromadzenia polityczne, odroczył po-
siedzenie do dnia następującego oznajmując Iz-
bie Prawodawczej, iż na tem posiedzeniu do-
pełniony będzie obiór trzech Kommissy Sey-
mowych z Członków Reprezentacyi Narodową
składających.